Ks. Stanisław Nabywaniec

„NASZ METROPOLIT" – ARCYBISKUP VOLODYMYR STERNIUK

Uniwersytet Rzeszowski

Ксьондз ***Станіслав Набиванець****, Інститут історії Жешівського університету.* ***«Наш митрополит» – архієпископ Володимир Стернюк.***

Простежено життєвий і пастирський шлях митрополита Володимира Стернюка, який став символом непоборності греко-католицької церкви, переслідуваної радянською владою. У полі дослідника чернецька й місіонерська діяльність отця Стернюка у міжвоєнний період та під час Другої світової війни, його заслання й конспіративна діяльність, висвячення на митрополита та виконання обов'язків глави греко-католицької церкви у радянській Україні, арешт і боротьба за легалізацію греко-католицької церкви, пастирська діяльність у відродженій Церкві.

1. Dzieciństwo, młodość i pierwsze lata życia zakonnego

Niedaleko Lwowa, we wsi Pustomyty, 12 lutego 1907 r. przyszedł na świat w rodzinie kapłańskiej Volodymyr Sterniuk. Jego ojciec – również Volodymyr – był miejscowym proboszczem greckokatolickim. Obsługiwał też sąsiednią parafię Leśniowice (Lesnivka). Nadto pełnił funkcję dziekana szczyrzeckiego. Matka Jevhenia pochodziła z rodziny Konowalców i była rodzona siostrą ojca Jevhena Konovalca [1] – znanego nacjonalisty ukraińskiego, siczowca i ounowca. Oprócz Volodymyra była jeszcze trójka dzieci – starszy brat Osyp, który w przyszłości wybierze drogę powołania kapłańskiego oraz dwie siostry Oksana i Orysa. Oksana poślubiła później znanego działacza ukraińskiego Seweryna Levyckoho [2]. Rodzina Sterniuków spowinowacona była również z Kruszelnyćkymy, inteligencką rodziną ukraińską. Bracia ojca byli jak i on księżmi greckokatolickimi [3]. Te pokrewieństwa i powinowactwa niewątpliwie odcisnęły piętno na religijnym i narodowym ukształtowaniu się osobowości przyszłego arcybiskupa. Tymczasem, jako chłopiec uczęszczał do szkoły w Pustomytach, by przenieść się po dwóch latach nauki do Lwowa, gdzie był uczniem szkoły działającej przy Narodowym Domu we Lwowie, następnie zaś pierwszego gimnazjum ukraińskiego w tym mieście. W gimnazjum pobierał naukę przez cztery lata [4]. Dalszą edukację, w zakresie szkoły średniej, pobierał od 1921 r. jako alumn

niższego seminarium redemptorystów w Belgii. Tu też w 1927 r. wstąpił do redemptorystów, składając w 1928 r. śluby czasowe, a w 1931 r. wieczyste. Jako redemptorysta odbył dwuletnie studia filozoficzne i czteroletnie teologiczne [5]. Tuż przed ukończeniem studiów w 1931 r. został wyświęcony na kapłana przez greckokatolickiego biskupa z Winnipegu Vasyla Ładykę [6]. Po święceniach pracował jako konsultor w zgromadzeniu [7].

2. Zakonna i misyjna praca w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej

W 1933 r. powrócił do Polski, i został skierowany do klasztoru redemptorystów w Hołoskowie (Holoskov) koło Lwowa. Niedługo jednak tu zabawił, gdyż został skierowany do pracy misyjnej na Wołyń, gdzie zasilił grono redemtorystów-misjonarzy w Kowlu (Kovel) [8]. Już jednak w 1935 r. został oddelegowany do klasztoru w Stanisławowie, by po roku znów powrócić do Kowla [9]. Pozostał tym razem tu nieco dłużej i dopiero tuz przed wybuchem II wojny światowej przeniesiony został do klasztoru w Tarnopolu [10]. W Tarnopolu przebywał przez okres pierwszej okupacji sowieckiej. W 1941 r. archimandryta przeniósł go do Lwowa, do klasztoru św. Klemensa (Klementij) [11].

3. Zesłanie i działalność konspiracyjna

Po zajęciu przez władze bolszewickie po pseudosynodzie lwowskim w 1946 r. klasztoru redemptorystów we Lwowie na biuro podróży i wycieczek, obsługiwaną zaś przez nich cerkiew Niepokalanego Poczęcia NMP na salę restauracyjną, redemptoryści, a wśród nich o. Volodymyr, zostali przesiedleni do klasztoru Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Zboiskach koło Lwowa. W klasztorze tym mieścił się juniorat i nowicjat [12]. Niestety, wkrótce i ten klasztor został zamknięty. Ojciec Sterniuk dzięki protekcji znalazł w 1947 r. pracę jako bibliotekarz w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie. Ponieważ zamieszkał w domu akademickim razem ze studentami, miał możliwość prowadzenia potajemnej działalności duszpasterskiej [13]. Nie mogło to jednak trwać długo. Jeszcze w tym samym roku został zaaresztowany i osadzony w podziemiach na ulicy Zielonej we Lwowie. Tu podobnie jak wielu innych więźniów przeszedł pierwszą katorgę – dwa miesiące nocnych przesłuchań i pastwienia się służby więziennej. Jego polityczny „opiekun" Sereda namawiał go do przyznania się do winy. Ponieważ trwał w swym „uporze" zmuszano go do wysłuchania przy świadkach spowiedzi jakiegoś

niewidomego człowieka, który rzekomo miał być jego tajnym penitentem. Sprawę o. Sterniuka przekazano trybunałowi wojskowemu. Sąd wojskowy – w składzie słynnych trójek – skazał go zaocznie na pięć lat więzienia. Powiadomiono o tym czekającego na sąd w więzieniu lwowskim przy ulicy Łąckiego [14]. Wkrótce raz jeszcze zebrał się sąd w sprawie, w którą włączono o. Volodymyra. Proces dotyczył bratowej Stefana (Stiepan) Bandery, która posiadała jakieś nielegalne dokumenty. O ich wystawienie podejrzewano Sterniuka. Śledztwo jednak nie doprowadziło do udowodnienia jego winy. Prowadzący śledztwo w kijowskim więzieniu wypytywali go również o miejsce pobytu głównodowodzącego siłami UPA Romana Szuchewycza. Nie wymuszono od o. Sterniuka żadnych zeznań i w tej sprawie, w której podobno nie był zorientowany [15]. Zapłacił za to wysoką cenę. Został silnie pobity a od dalszych represji salwował się założeniem głodówki [16].

Wreszcie odesłano o. Sterniuka do właściwego miejsca odbywania wyroku. Miejscem zesłania była wieś Jercewo w archangielskiej obłasti. Pracował tam na kolei a pod koniec zesłania przy wyrębie lasu [17]. W miarę możliwości starał się na zesłaniu nieść pomoc duchową innym zesłańcom, spiesząc do nich w konspiracji z posługą duszpasterską. Na zesłaniu w obłasti archangielskiej o. Sterniuk spędził 5 lat. Bramy łagru otworzyły się dla niego w 1946 r. Zezwolono mu na powrót do rodzinnej miejscowości Pustomyty [18].

Zwolniony z łagru o. Sterniuk podjął pracę jako robotnik lwowskiego przedsiębiorstwa zajmującego się opieką zieleni miejskiej. Pełnił funkcję stróża w parku miejskim „Zimna Woda". Po pewnym czasie udało mu się uzyskać pracę w charakterze księgowego w Skniłowie. Ponieważ dotychczasowa praca łączyła się z koniecznością dojeżdżania codziennie z Pustomytów do Lwowa, dlatego też podjął on starania o zmianę dotychczasowego zawodu. Uzyskał posadę sanitariusza w pogotowiu ratunkowym. Będąc sanitariuszem zdobył przygotowanie medyczne jako felczer [19].

Pracując w pogotowiu o. Sterniuk odznaczał się szczególną sumiennością i szacunkiem wobec chorych. Ta praca dawała mu możliwość spieszenia z posługą duszpasterską chorym, którym służył jako pielęgniarz. Spowiadał chorych, chrzcił nowo narodzone niemowlęta a także błogosławił małżeństwa [20].

Po śmierci Stalina w 1956 r. powrócił z zesłania bp Mykola Čarneckyj i rozpoczął katakumbową pracę pasterską. Nawiązał on kontakty z pracującymi w konspiracji kapłanami greckokatolickimi oraz z wiernymi

Cerkwi greckokatolickiej, którzy nie przeszli na prawosławie. W miejscowości Zimna Woda pod Lwowem w zakupionym przez redemptorystów budynku zostało zorganizowane w połowie lat pięćdziesiątych podziemne seminarium duchowne [21]. Po śmierci bpa Mykoły w 1959 r. [22] biskupem został ihumen monasteru redemptorystów w Tarnopolu o. Vasyl Velyčkowskyj [23]. Velyčkowskyj pracował przed wojną w Kowlu razem ze Sterniukiem [24]. Teraz włączył się on aktywnie w pracę duszpasterską przy boku nowego biskupa. Spodziewając się w każdej chwili aresztowania bp Wasyl nie tylko wyświęcił na kapłanów alumnów katakumbowego seminarium, mimo iż nie ukończyli oni studiów, ale także zaczął rozglądać się za kandydatem na biskupa, który pomagałby mu w pracy, a w razie uwięzienia został jego następcą.

4. Biskupia posługa

Na swego pomocnika Velyčkowskyj w 1964 r. wybrał właśnie Sterniuka. Sakry biskupiej udzielił mu w 1967 r. Sześćdziesięcioletni wówczas Sterniuk miał możliwość przejścia na emeryturę. Przejście na emeryturę dało mu możliwość pełniejszego zaangażowania się w pracę pasterską [25]. Biskup Volodymyr zamieszkał w zakupionym przez redemptorystów domu w okolicach Lwowa [26].

Jeszcze tego samego roku, to jest 1969, bp Vasyl został aresztowany na granicy, kiedy wracał na Ukrainę z Jugosławii [27]. W 1969 r. nasiliły się represje wobec grekokatolików ze strony władz sowieckich. U władyki Sterniuka trzykrotnie przeprowadzono rewizję [28]. Zaczęła się kolejna fala aresztowań księży greckokatolickich. Po zwolnieniu z więzienia bp Vasyl znów przejął kierownictwo w podziemnej Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie Sowieckiej. Władze sowieckie „życzliwie" zaproponowały władyce Wasylowi (dem Bischof Vasyl), aby dla odpoczynku, który jest mu potrzebny, wyjechał w odwiedziny do swej siostry mieszkającej w Jugosławii. Więzienie nadwerężyło jednak jego siły i wkrótce zmarł 30 czerwca 1972 r. w Kanadzie, dokąd udał się w celu odwiedzenia tamtejszej diaspory ukraińskiej. Tym sposobem na czele Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie Sowieckiej został arcybiskup Volodymyr Sterniuk. Otrzymał tytuł „misceblustitel" metropolity Lwowa [29].

5. Zastępca zwierzchnika Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie Sowieckiej

Palącym problemem dla arcybiskupa Sterniuka było przygotowanie nowych kapłanów. Poważnym problemem były podręczniki i skrypty dla studentów filozofii i teologii. Ponieważ młodzi adepci do kapłaństwa nie władali już łaciną i polski, stąd też sam władyka podjął się dzieła tłumaczenia tekstów na ukraiński [30]. W 1974 r. dokonał on aktu święceń kapłańskich. Podczas obrzędu do mieszkania zaczęli dobijać się agenci KGB. Tylko siła spokoju uratowała władykę i dwóch neoprezbiterów [31].

W połowie lat siedemdziesiątych władze sowieckie postanowiły podważyć moralny autorytet arcybiskupa. W tym celu zmontowano film, pozorując, że był, on zrobiony z ukrytej kamery. Film przedstawiał w niedwuznacznej sytuacji arcybiskupa Sterniuka w towarzystwie kobiet. Prowokacje jednak nie przyniosła zamierzonego skutku. Sędziwy arcybiskup Sterniuk – miał już blisko osiemdziesiąt lat – zatroskany był o przyszłość Cerkwi greckokatolickiej. Istotną sprawą było ustanowienie swoich zastępców, a w przyszłości następców. Aby zapewnić ciągłość hierarchii arcybiskup Sterniuk w 1985 r. konsekrował na biskupa o. Fiłemona Kurczabę (Filemon Kurčaba) [32], w roku zaś następnym o. Juliana Woronowśkiego (Julian Voronovskyj) i Mychajła Sabryhę (Mychajlo Sabryha). Konsekracje odbyły się w ścisłej konspiracji [33].

Mimo trudności zewnętrznych Cerkiew katakumbowa pod rządami arcybiskupa Sterniuka zaczęła przeżywać również trudności wewnętrzne. Doszło bowiem do sporu pomiędzy biskupa mi i duchowieństwem diecezji lwowskiej i diecezji stanisławowskiej z siedzibą w Iwano-Frankowsku (Ivano-Frankivsk). Spór dotyczył reform liturgicznych w duchu Soboru Watykańskiego II oraz postawy wobec tych kapłanów, którzy załamali się podczas prześladowań i przeszli na prawosławie, a później wyrazili gotowość powrotu do Cerkwi greckokatolickiej. Redemptoryści i studyci z diecezji lwowskiej wraz z arcybiskupem Sterniukiem (Sterniuk) opowiadali się zarówno za wprowadzaniem zmian w liturgii jak i za przyjęcie kapłanów-apostatów w szeregi duchowieństwa greckokatolickiego po prywatnym okazaniu skruchy. Bazylianie zaś stali na stanowisku, by w liturgii zachować *status quo*. Biskup stanisławowski Josafat Fedoryk wraz ze swymi kapłanami domagał się od apostatów publicznej pokuty. Różnica poglądów dała się zauważyć również w kwestii patriarchatu greckokatolickiego. Lwów opowiadał się za koncepcją kard. Josyfa Slipyja – domagał się od w 1975 r. stworzenia we Lwowie patriarchatu. Natomiast władyka stanisławowski stał na stanowisku, że

podniesienie Lwowa do rangi patriarchatu naruszy związek Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie z Rzymem [34]. Spór ten nie uszedł uwadze władzom sowieckim. Inspektor Rady Ministrów USRR M. Bożek pisał 10 grudnia 1979 r. w jednym ze sprawozdań, że w okręgu lwowskim ścierają się ze sobą dwa obozy unitów. Na czele jednej stoi Fedoryk, a drugiej przywodzi Sterniuk. Fedoryk zdaniem Bożka nie trzymał się ściśle zasad konspiracji, przez co doprowadzał do ujawnienia pewnych faktów z życia podziemnej Cerkwi, które, gdyby nie jego dekonspiracja pozostawałyby nieznane agentom KGB [35]. Trudno jest podejrzewać władykę Fedoryka w tym względzie o złą wolę. Była to raczej nieroztropność, która jednak szkodziła podziemnej Cerkwi i jej wiernym. Na przesłuchaniach podawał zawsze tylko prawdę. Wraz ze śmiercią biskupa Fedoryka napięta sytuacja w rejonie lwowskim uległa odprężeniu. Nie dotyczyło to jednak rejonu iwano-frankowskiego [36].

Cień podejrzenia padał, zdaniem Sterniuka i Kurczaby nie tylko na Fedoryka, ale również na konsekrowanego przez niego 1 maja 1974 r. władykę Pawła Wasyłyka. Wasyłyk był dwukrotnie więziony w latach 1947-1956 oraz 1959-1964. Podczas pierwszego uwięzienia w łagrze w Dżeskazhanie w 1950 r. otrzymał on diakonat z rąk biskupa Nowikowa-Makowskiego SI, święcenia zaś kapłańskie otrzymał już na wolności od M. Czernećkoho. Arcybiskup Sterniuk wypowiadał się pod adresem Wasyłyka, że jego osoba „to nepewnist – to niepewność". Otrzymując sakrę biskupią Wasyłyk nie otrzymał żadnego terytorium, na którym mógłby wykonywać swą jurysdykcję. Działał bezkarnie przez trzy lata na zachodniej Ukrainie, nie niepokojony przez KGB. Ta bezkarność wydawała się Sterniukowi i innym wielce podejrzana [37]. Niechęć do Wasyłyka wynikała być może i stąd, że wywodził się on z kręgów duchowieństwa diecezjalnego, abp Sterniuk zaś i inni biskupi należeli do zgromadzenia redemptorystów lub zakonu bazylianów. Działalność Wasyłyka wydawała się im tyle podejrzana, co i rewolucyjna. To on jako pierwszy 4 sierpnia 1987 r. wraz z 23 kapłanami greckokatolickimi i 150 wiernymi oficjalnie wystąpił o zalegalizowanie Cerkwi greckokatolickiej. Zwrócił się jednocześnie do pap. Jana Pawła II z prośba o poparcie wszelkimi sposobami przedsięwziętej przez siebie akcji [38].

6. Zmagania o legalizację Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie

Do akcji na rzecz legalizacji Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie sowieckiej dopiero po pewnym czasie, licząc od wystąpienia bpa Wasyłyka włączył się arcybiskup Sterniuk oraz inni biskupi ze Lwowa,

Iwano-Frankowska i Mukaczewa na Zakarpaciu [39]. Sterniuk reprezentował kierunek konserwatywny. Uważał, że nadal należy zachować pełną konspirację i nie można podejmować ryzykownych działań, które mogłyby zniszczyć podziemną Cerkiew. W latach siedemdziesiątych był to już pogląd nieco przestarzały i nienadążający za zachodzącymi przemianami. Władyka Sterniuk chronił się za gęstym parkanem konspiracji, gdy tymczasem wielu księży greckokatolickich już jawnie sprawowało liturgię w oficjalnie zamkniętych przez władze komunistyczne cerkwiach. Arcybiskup nie pochwalał takich działań i krytykował tych księży, którzy jeździli od cerkwi do cerkwi i tam sprawowali służbę Bożą. Był zdania, że w tej sytuacji lepiej celebrować pod gołym niebem niż narażać się na represje ze strony władzy. Gdyby nie odważni pionierzy, nie wiadomo jak potoczyłaby się sprawa zalegalizowania Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie sowieckiej [40]. Postawa tych kapłanów zmobilizowała również laikat, który zaczął domagać się w Moskwie należnych mu praw, jakie posiadały inne wyznania [41].

Nowym motywem wzmacniającym działania na rzecz legalizacji Cerkwi greckokatolickiej stały się obchody milenijne chrztu Rusi. Biskupi Kurczaba i Wasyłyk spotkali się w Moskwie, za zgodą władz sowieckich, z watykańską delegacją w osobach kardynałów Casaroliego i Willebrandsa [42]. Latem 1988 r. mimo represyjnych praw zabraniających organizowania manifestacji, odbyła się wielka manifestacja połączona z głodówką, na słynnym moskiewskim Arbacie [43].

Konspiracyjnymi kanałami w lutym 1989 r. przekazano metropolicie większemu Lwowa kard. Myrosławowi Lubacziwśkiemu petycję z 357 podpisami wiernych domagających się od władz sowieckich legalizacji Cerkwi greckokatolickiej [44]. W maju przed zjazdem deputatów ZSRR do Moskwy wybrała się delegacja, która domagała się spotkania z sekretarzem generalnym KPZR Michaiłem Gorbaczowem. W skład delegacji wchodzili trzej biskupi greckokatoliccy: Kurczaba, Dmyterko i Wasyłyk oraz trzej księża. Nieoficjalnie towarzyszyła im grupa wiernych. Gorbaczow przebywał w tym czasie w Chinach. Delegaci domagali się zatem spotkania z M. Łukianowem [45]. Kiedy rozmowy z Łukianowem nie przyniosły żadnych rezultatów, wówczas wierni rozpoczęli w Moskwie głodówkę. Duchowni zaczęli celebrować liturgię greckokatolicką na ulicach Moskwy, co stało się sensacją w moskiewskiej i zagranicznej prasie [46]. Nawet znana gazeta „Ogoniok" wezwała władze sowieckie do zmiany postanowień pseudosoboru lwowskiego z 1946 r. [47].

Wobec takiego obrotu sprawy arcybiskup Sterniuk jako zastępca głowy Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie nie mógł milczeć. Nie podzielał jednak radykalizmu Wasyłyka oraz wielu swoich kapłanów i wiernych. W wywiadzie dla gazety „Ogoniok" powiedział on: „Wszelka przemoc zawsze była obca uciemiężonej Cerkwi, gdyż sprzeciwia się to Ewangelii. Ale tak jak i władza państwowa nie może ręczyć za praworządność każdego swego obywatela, tak i my duchowi pasterze, nie możemy ręczyć za nienaganne postępowanie każdego naszego współwyznawcy. Jednak każdy przypadek niepraworządnego zachowania, każde złe słowo, gdziekolwiek miałoby to miejsce, potępiamy. Dajmy przykład: nasi wierni zajęli siłą prawosławną świątynię. A co dalej? Żaden z naszych biskupów nie poświęci jej, nie wyznaczy dla nie kapłana. Ja nie przestaję powtarzać tego wszędzie" [48].

Wkrótce, jak się okazało, ten teoretyczny casus podawany przez arcybiskupa urzeczywistnił się we Lwowie. 29 października 1989 r. we lwowskiej cerkwi pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego zwanej popularnie Preobrażenką, w tej samej, gdzie pracował ks. H. Kostełnyk, prawosławny ksiądz Jarosław Czuchnij ogłosił podczas liturgii, że wraz z całą parafią powraca do Cerkwi greckokatolickiej [49].

Arcybiskup Volodymyr w tej sytuacji wielokrotnie deklarował swoją tolerancję i poszanowanie praw innych wyznań, szczególnie Cerkwi prawosławnej. Nie mógł oczywiście jawnie sprzeciwić się poczynaniom duchowieństwa i wiernych, którzy przejmowali kolejne cerkwie prawosławne, przechodząc do Cerkwi greckokatolickiej. Wypowiadał się zatem, że szanując przekonania innych nie może przyjaźnić się z wrogami jego katolickiej Cerkwi, gdyż to podkopywałoby jego autorytet [50].

7. Pasterz odrodzonej Cerkwi

Spotkanie M. Gorbaczowa z papieżem Janem Pawłem II w dniu 2 grudnia 1989 r. było ważnym wydarzeniem w procesie zmierzającym ku legalizacji w Związku Sowieckim Cerkwi greckokatolickiej [51]. Głównym oponentem pozostawał nadal patriarcha Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Cerkiew ta i jej hierarchia, mając w 1946 r. swój udział w delegalizacji Cerkwi greckokatolickiej, teraz przeciwstawiała się w jej odrodzeniu [52].

Istotną rolę odegrał w życiu grekokatolików pierwszy od kilkudziesięciu lat synod biskupów greckokatolickich zwołany przez arcybiskupa Sterniuka 23 stycznia 1990 r. w cerkwi Preobrażeńskiej we Lwowie. Sterniuk surowo ocenił pseudosobór z 1946 r. i dokonał głębokiej

analizy katakumbowego okresu Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie. Wypowiedział się również w zdecydowany sposób za pełną legalizacją i rehabilitacją Cerkwi greckokatolickiej [53]. Synod uznał pseudosobór za niebyły i niekanoniczny oraz wyraźnie wymienił Rosyjską Cerkiew Prawosławną jako współprawczynię dramatu Cerkwi greckokatolickiej [54]. Zaapelowano również do Cerkwi prawosławnej o zwrot świątyń prawowitym właścicielom, czyli grekokatolikom. Szczególnie zaakcentowano konieczność zwrócenia cerkwi katedralnej św. Jura we Lwowie. Synod podjął jednocześnie decyzję o wszczęciu starań u Stolicy Apostolskiej zmierzających ku utworzeniu we Lwowie patriarchatu i rozpoczęciu procesu beatyfikacji metropolity Andrzeja hr. Szeptyckiego [55].

Mając błogosławieństwo arcybiskupa Volodymyra grekokatolicy zaczęli na początku 1990 r. zaczęło ukazywać się czasopismo „Wira batkiw" oraz organ prasowy metropolii kijowsko-halickiej „Z namy Boh" [56].

Kiedy, w oparciu o ustalenia dokonane przez M. Gorbaczowa i papieża Jana Pawła II, powstała wielostronna komisja do spraw kontaktów pomiędzy Cerkwią prawosławną i Cerkwią greckokatolicką, na czele strony greckokatolickiej stanął właśnie arcybiskup Sterniuk. Prasa oceniła efekt pracy komisji bardzo krytycznie [57]. Ponieważ postanowienia wspólnej komisji, według opozycji świeckich grekokatolików na Ukrainie, formułowane były pod naciskiem Cerkwi prawosławnej, przewodniczący laickiej opozycji Iwan (Ivan) Hel zaprotestował publicznie, twierdząc, że opublikowany tekst porozumienia został sfałszowany i nie podpisał go ani abp Sterniuk, ani bp Dmyterko. Cerkiew zaś greckokatolicka, przypomniał Hel, jest częścią Kościoła powszechnego a nie żadnym obrządkiem wschodnim [58]. Na znak protestu również i arcybiskup zrezygnował z udziału w komisji. Głównym powodem ustąpienia Sterniuk z komisji była według obserwatorów odmowa Cerkwi prawosławnej uznania pseudosoboru lwowskiego z 1946 r. za niekanoniczny [59]. Arcybiskup Volodymyr przygotował też 4 punkty pod dyskusję synodu, co zostało zaakceptowane przez pozostałych ojców synodalnych. Dotyczyły one przyznanie Cerkwi greckokatolickiej osobowości prawnej ze strony władz sowieckich, ze strony zaś Cerkwi prawosławnej uznania jej za Cerkiew siostrzaną; uznanie tak przez władzę sowiecką jak i przez Cerkiew prawosławną, że pseudosynod lwowski doprowadził do likwidacji Cerkwi greckokatolickiej, aby uniknąć na przyszłość przerzucania winy władz rządowych na patriarchat moskiewski i odwrotnie; zwrot katedry św. Jura

we Lwowie z kompleksem zabudowań oraz katedry Podwyższenia Krzyża Świętego w Mukaczewie Cerkwi greckokatolickiej, tak jak uczyniono to w Iwano-Frankowsku powrót do katedry św. Jura we Lwowie metropolity większego Lwowa [60]. W piśmie do Ojca świętego Jana Pawła II arcybiskup Sterniuk podkreślił, że powrót metropolity większego Lwowa w osobie kard. M.I. Lubacziwśkiego) do Lwowa powrócą prawda i sprawiedliwość [61].

W 1990 r. abp Sterniuk wyjechał do Rzymu, gdzie spotkał się z pap. Janem Pawłem II i wziął czynny udział w synodzie rzymskim całej Cerkwi greckokatolickiej, który odbył się w dniach 25-27 czerwca 1990 r. [62] Obok kwestii statystycznych i ustrojowych Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie – pap. Jan Paweł II mówił o możliwościach utworzenia patriarchatu – abp Sterniuk poruszył istotne zagadnienia organizacyjne: rejestracja biskupów i kapłanów, reorganizacja diecezji przemyskiej (jej większa część pozostała w granicach Polski), utworzenie diecezji kijowskiej, o której reaktywowanie (do 1796 r. Kijów był stolicą – wprawdzie już tylko nominalną – archidiecezji i metropolii kijowskiej) zabiegał metropolita Andrzej hr. Szeptycki, utworzenie egzarchatu i ustanowienie wizytatora apostolskiego dla grekokatolików przebywających w ZSRR poza Ukrainą [63]. We wrześniu 1990 r. władyka Volodymyr uczestniczył we wspólnym spotkaniu z hierarchami Cerkwi prawosławnych na Ukrainie wyraził akceptację dla rezolucji władz obłasti lwowskiej dotyczącej wyznań religijnych w tym rejonie [64].

Ważnym przeżyciem dla metropolii lwowskiej i osobiście dla władyki Sterniuka były obchody 125 rocznicy urodzin metropolity A. hr. Szeptyckiego. Podczas uroczystości, które odbywały się w lipcu 1990 r. w miejscu narodzenia metropolity Andrzeja, w Przyłbicach koło Jaworowa. Sterniuk podkreślał, że jubileusz ten powinien przyczynić się do zjednoczenia narodowego i cerkiewnego Ukraińców [65]. W tym samym roku, w grudniu obchodzono rocznicę 85 lecia Muzeum Narodowego we Lwowie. Muzeum swą jubileuszową wystawę poświęciło metropolicie Szeptyckiemu. Arcybiskup Sterniuk włączył się również i w te obchody [66].

Arcybiskup i jego wierni żyli nie tylko przeszłością, ale patrzyli też perspektywicznie w przyszłość. Tę przyszłość widzieli przede wszystkim w młodzieży. 8 grudnia 1990 r. odbył się we Lwowie, przy licznym udziale młodzieży, XXV zjazd organizacji Ukraińska Młodzież Chrystusowi. Przybyły na zjazd władyka Sterniuk powitany został burzliwymi oklaskami. Skierował on do młodych pasterskie słowo i przekazał posłanie od pap. Jana Pawła II i kard. Lubacziwśkiego [67].

Swoją pasterską posługę abp Sterniuk realizował również przez wydawane dokumenty i listy pasterskie. Starał się w przez nie wprowadzić ład i porządek kanoniczny w Cerkwi, które zostały naruszone w okresie katakumbowym. Wyjaśniał znaczenie słów „vsich nas pravoslavnych chrystyjan" – występujących w tekstach liturgicznych. Pouczał: „Otóż jesteśmy jednocześnie prawosławnymi i katolikami, gdyż jedno drugie uzupełnia. Katolicki znaczy powszechny, zatem Kościół Chrystusowy musi być dla wszystkich, bo Chrystus przyszedł dla zbawienia wszystkich, a nie tylko jakiejś jednej wiary czy narodu. A z drugiej strony, ta powszechna wiara jest prawdziwa. Skoro jest prawdziwa, zatem nazywa się prawosławna [68].

Wypowiadał się również władyka Sterniuk i w sprawach poza religijnych. Na łamach prasy ukraińskiej odnosząc się do tragedii czarnobylskiej wezwał do niesienia szybkiej pomocy poszkodowanym, aby nie było za późno. Aktywnie włączył się w dzieło budowy uzdrowiska w Karpatach dla ofiar katastrofy w Czarnobylu Wezwał do pomocy władze państwowe i naród w kraju oraz na emigracji [69]. Spektakularnym gestem była ekumeniczna mowa i publiczny uścisk dłoni z patriarchą Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej na Ukrainie Mścisławem, z okazji 72 rocznicy powstania Narodowej Republiki Zachodniej Ukrainy [70].

Mimo podeszłego wieku i choroby w jaką popadł abp Sterniuk nie wyłączył się z życia Cerkwi. Pod koniec stycznia 1991 r. skierował list do Synodu Biskupów Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej w sprawie zwołania przyszłego synodu. W pierwszym punkcie synod miał zająć się sprawą powołania patriarchatu we Lwowie lub w Kijowie. Wyraził swój sprzeciw w kwestii powoływania hierarchów na wakujące stolice biskupie. Uważał, że pierwszeństwo mają aktualni hierarchowie. Jednakże list papieski oparty o powszechne prawodawstwo Kościołów wschodnich zmusił arcybiskupa do zrezygnowania ze swojego zdania. Władyka Volodymyr wypowiedział się przeciwko powołaniu koadiutora uważając, że zarówno metropolita większy Lubacziwśkij jak i on sam jako misceblustitel są pełni zdrowia i sił.

Uwieńczeniem pełnej poświęcenia posługi pasterskiej sędziwego arcybiskupa Sterniuka, ale też chyba i osobistym dramatem, jak sądzę, był powrót do Lwowa 30 marca 1991 r. metropolity większego Lwowa kardynała Lubacziwśkiego [71].

8. Ostatnie lata życia i posługi

Arcybiskup Sterniuk jako emeryt – na emeryturę przeszedł 28 lipca 1991 r., po 19 latach i trzech miesiącach pełnienia funkcji misceblustitela tronu metropolitalnego większego Lwowa [72] – prowadził bardzo aktywne życie, zarówno na płaszczyźnie cerkiewnej jak i narodowej. Emerytura była dla niego koniecznością, a nie wyborem. Uważał, że jest jeszcze w pełni sił i może pracować. W jednym z wywiadów stwierdził, że nie prosił o przejście na emeryturę, nie składał żadnej prośby i nie oczekiwał tego. Był zdania, że decyzja o odesłaniu go na emeryturę powinna należeć do synodu, a nie do papieża [73]. Jego odejście na emeryturę wywołało również sprzeciw wiernych i duchowieństwa Cerkwi z okresu katakumb, czemu dali wyraz podczas trwania synodu w 1992 r. W ulotkach, jakie pojawiły się we Lwowie, tytułowano Sterniuka patriarchą i metropolitą: „Naš patriarch – mytropolyt Volodymyr Sterniuk". Metropolita większy Lwowa poczuł się najwidoczniej tym dotknięty i przypomniał duchowieństwu i wiernym, że Sterniukowi przysługuje jedynie tytuł arcybiskupa, a tytuł metropolity większego, dający prawa patriarsze [74], należny jest tylko jemu – Lubacziwśkiemu [75]. Sterniuk publicznie odciął się od tej akcji, twierdząc, że nie ma z nią nic wspólnego i zapowiadanej w ulotkach liturgii w tej intencji nie będzie celebrował, ponieważ nikomu tego nie obiecywał [76].

Uczestniczył w zjeździe Związku Więźniów Politycznych jaki odbył się we Lwowie w 1991 r. W tym samym roku odwiedził diasporę ukraińską w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Na uniwersytecie w Emmitsburgu odebrał on doktorat *honoris causa* [77]. Wziął też udział w jubileuszu 100 lecia ukraińskiej emigracji w Kanadzie w najstarszej greckokatolickiej parafii w Toronto [78]. W 1991 r. przypadły również osobiste rocznice arcybiskupa Sterniuka – 60 lecie święceń kapłańskich oraz 85 urodziny [79].

Ostatnim publicznym udziałem w życiu Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie abpa Sterniuka było uczestniczenie w obradach synodu. Synod nie poruszył jednak sprawy odesłania arcybiskupa w stan spoczynku. Powołano go natomiast, bardziej chyba grzecznościowo niż faktycznie, w skład synodalnej komisji teologicznej [80]. Odesłanie go w stan spoczynku było jak się zdaje powodem jego wycofania się z życia publicznego. Już tylko jako biskup emeryt udzielał się podczas konferencji, odczytów, poświęceń nowych cerkwi itp.

12 lutego 1997 r. w katedrze św. Jura we Lwowie celebrowano z udziałem Sterniuka liturgię z okazji jego 90 urodzin. Dalsza część

uroczystości odbyła się w teatrze im. Zankowećkoj, z udziałem min. nuncjusza apostolskiego na Ukrainie abpa Antonio Franko i biskupa pomocniczego metropolity Lubaczi wśkiego Lubomyra Huzara, który odczytał telegram od pap. Jana Pawła II [81].

Ostatnią liturgię pontyfikalną abp Sterniuk odprawił na odpuście w Rudnie koło Lwowa 12 lipca (29 czerwca starego stylu) 1997 r. 29 września 1997 r. abp Sterniuk zmarł w 91 roku życia. Eksporta do katedry św. Jura odbyła się tego samego dnia. Przez całą dobę wierni i duchowieństwo przybywali na czuwanie. 2 października – dzień jego pogrzebu – został ogłoszony w archidiecezji lwowskiej dniem żałoby. Po uroczystej liturgii w której uczestniczyli min. sekretarz Kongregacji Kościołów Wschodnich Myrosław Marusyn, nuncjusz A. Franko, który odczytał list od Ojca świętego i bp L. Huzar, ciało abpa Sterniuka spoczęło w krypcie katedry św. Jura we Lwowie [82].

Zakończenie

Arcybiskup Volodymyr Sterniuk był dla wielu hierarchów, duchownych i wiernych z okresu katakumbowego był i pozostał, obok kard. Josypa Slipyja, symbolem Cerkwi greckokatolickiej walczącej o przetrwanie. Na wdzięczną pamięć zasłużył sobie przez pełne poświęcenia kapłańskie i biskupie posługiwanie w okresie prześladowań. Wprawdzie nigdy nie był oficjalnie mianowany głową Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie, ale wiernie strzegł depozytu jaki mu powierzono – tronu metropolitalnego większego we Lwowie, a *vox populi* nadał mu wiele mówiący tytuł – nasz patriarcha, nasz metropolita.

Przypisy

1. M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta Volodymyra Sterniuka, ispovidnyka viry*, „Patriarchat", 1992, č (Nummer). 4, S. 25.
2. Ibidem.
3. *Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach ternystyj*, in: *Litopys Holhoty Ukrajiny*, t. (Band) 2, *Represovana Cerkva*, Drohobyč 1994, S. 459.
4. *Mytropolyt Volodymyr*, Lviv 1991, S. 4-5.
5. *Sviatkuvannia juvileju Archiepyskopa Volodymyra Sterniuka*, „Patriarchat", 1992, č. 4, S. 25-26.
6. *Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 459.
7. *Sviatkuvannia juvileju*, S. 26.
8. *Mytropolyt Volodymyr*, S. 7.
9. M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.
10. *Mytropolyt Volodymyr*, S. 7.
11. M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.

12.*Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 461-462.
13.M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.
14.*Mytropolyt Volodymyr*, S. 14.
15.M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.
16.*Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 464.
17.M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.
18.*Sviatkuvannia juvileju*, S. 26.
19.*Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 466.
20.Ibidem.
21.Archiv Instytutu Istorii Cerkvy u Lvovi (weiter: AIICL), Interview mit Bischof F. Kurčab, sprava 142, S. 27-28. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist archiepyskopa Volodymyra Sterniuka (1907-1997)*, Lublin 2001, S. 60, maszynopis w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
22.AIICL, Interview mit Pater J. Kavaciv, sprava 27 nr 39, S. 34. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 61.
23.B. Bociurkiv, *Ukrajinska hreko-katolycka cerkva v katakombach (1946-1989)*, „Kovčeh", 1993, S. 132.
24.*Mytropolyt Volodymyr*, S. 7.
25.AIICL, Interview mit Pater I. Dackiv, sprava 20, S. 3. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 63.
26.Ibidem, Interview mit Bischof M. Sabryha, sprava 142, S. 9. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 63.
27.Deržavnyj Archiv Lvivskoji Oblasti (weiter: DALO), fond 3, opys 6, sprava 82, Informacijnyj lyst upovnovaženoho Rady u spravach relihij pry Radi Ministriv SRSR po Lviskij oblasti M. Vynnyčenka pro aktyvizaciju virujučych hreko-katolykiv ta provedenu profilaktyčnu robotu ščodo epyskopa V. Velyčkovskoho. 12 cerpnia 1976 r., S. 50-51. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 64.
28.*Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 471.
29.*Martyrolohija ukrajinskych cerkov*, t. 2, *Ukrajinska katolycka cerkva. Dokumenty, materialy*, Toronto–Baltymor 1985, S. 103-105, 438.
30.*Mytropolyt Volodymyr*, S. 24-25.
31.AIICL, Interview mit Bischof M. Sabryha, sprava 142, S. 23. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 68.
32.Ibidem, Interview mit Bischof F. Kurčaba, sprava 142, S. 27-28. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 70.
33.Ibidem, Interview mit Bischof M. Sabryha, sprava 142, S. 31, 47. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 70.
34.AIICL, Interview mit Pater M. Kostiuk, sprava 358, S. 36. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 70; B. Bociurkiv, *Ukrajinska hreko-katolycka cerkva*, S. 142-144.
35.Centralnyj Deržavnyj Archiv Hromadskych Orhanizacij Ukrajiny (weiter: CDAHO), fond 4648, opys 7, sprava 108, S. 106, 110-111. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 71.

36. AIICL, Interview mit Pater J. Kavaciv, sprava 27 nr 39, S. 37-38. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 71.
37. AIICL, Interview mit Pater I. Čaviak, sprava 34, S. 50; Ibidem, Interview mit Pater M. Kostiuk, sprava 358, S. 37-38; Ibidem, Interview mit Bischof P. Vasylykiem, sprava 455, S. 19-21. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 71.
38. Ibidem, Interview mit Bischof P. Vasylyk, sprava 455, S. 19-21. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 72.
39. B. Bociurkiv, *Ukrajinska hreko-katolycka cerkva*, S. 159.
40. AIICL, Interview mit Pater M. Kostiukiem, sprava 358, S. 50-51. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 72.
41. *Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 471-472.
42. AIICL, Interview mit Bischof P. Vasylyk, sprava 455, S. 38. Anführe nach: I. Chreptak, *Žyttia i dijalnist*, S. 73.
43. M. H[aliv], *My holodujemo za lehalizaciju UKC*, „Patriarchat", 1989, č. 10, S. 3.
44. *Mytropolyt Volodymyr*, S. 43.
45. *Ukrajinsky vladyky u Moskvi*, in: *Litopis Holhoty Ukrajiny*, t. 2. *Represovna Cerkva*, Drohobyč 1994, S. 446.
46. *My holodujemo i molymos (Zajava holodujučych u Moskvi)*, in: *Lipopys Holhoty*, t. 2, S. 447; „Moskovskije Novosti", 1989, 11 ijunia, S. 6.
47. „Ogoniok", 1989, nr 38, S. 7.
48. Cit.nach: *Mytropolyt Volodymyr*, S. 32-33.
49. *Mytropolyt Volodymyr*, S. 35-36; „Leninska Molod", 1989, 2 lystopada, S. 1.
50. *Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 475-476; „Vilna Ukrajina", 1990, 15 bereznia, S. 3.
51. *Zajava Blažennišoho Myroslava Ivana Lubačivskoho*, „Patriarchat", 1990, č. 1, S. 4; M. H[aliv], *Vsevyšnij Hospod vysluchav našych molytov*, „Patriarchat", 1990, č. 1, S. 19.
52. *Hreko-katolykan v Ukrajini dozvoleno rejestruvatys. Zajava Rady v spravach relihij pry RM SRSR*, „Patriarchat", 1990, č. 1, S. 4.
53. M. Haliv, *Vatykanska delehacija u Moskvi i Synod UKC u Lvovi*, „Patriarchat", 1990, č. 3, S. 14.
54. Ibidem.
55. Ibidem.
56. „Vira batkiv", 1990, sičen, S. 1; „Z namy Boh", 1990, č. 1, S. 1.
57. *Perehovory Rosijskoji Pravoslavnoji Cerkvy z UKC perervani*, „Patriarchat", 1990, č. 4, S. 28; *Zajava Iryny Kalynec*, „Patriarchat", 1990, č. 6, S. 18-19; M. H[aliv], *Našy dumky z pryvodu lehalizaciji*, 1990, č. 4, S. 14-16.
58. *Perehovory Rosijskoji Pravoslavnoji Cerkvy*, S. 28, 32.
59. *Zajava Iryny Kalynec*, S. 19; *Jepyskopy UHKC v Ukrajini pro rozmovy katolycko-pravoslavnoji komisiji*, „Patriarchat", 1990, č. 5, S. 4-6; M. H[aliv], *Pidderžujemo stanovyšče Ukrajinskych vladyk*, „Patriarchat", 1990, č. 5, S. 3-4

60.*Zvernennja čtorochstoronnoji komisiji dla normalizaciji vidnosyn miž pravoslavnymy i katolykamy schidnoho obriadu*, „Patriarchat", 1990, č. 5, S. 6-7.

61.*V interesach myru i vzajemorozuminnia miž virujučyny*, „Radianska Ukrajina", 1990, č. 16, S. 4; Auch, „Patriarchat", č. 4, S. 12-13.

62.*Promova Joho Sviatosti Sviatišoho Otca Ivana-Pavla II*, „Patriarchat", 1990, č. 9, S. 5-6, 8.

63.*Promova vladyky Volodymyra*, „Patriarchat", 1990, č. 9, S. 9.

64.*Mytropolyt Volodymyr. Pastyrskyj šlach*, S. 483.

65.Ibidem, S. 484.

66.Ibidem, S. 485; *Mytropolyt Volodymyr*, S. 58-59.

67.R.M. Hajda, *Vražennja iz zjizdu „Ukrainska Molod Chrystovi"*, „Patriarchat", č. 9, S. 13-15.

68.*Mytropolyt Volodymyr*, S. 60-62.

69.„Za vilnu Ukrajinu", 9 hrudnia 1990, S. 2.

70.„Za vilnu Ukrajinu", 3 lystopada 1990, S. 1.

71.V. Cymbalistyj, *Povorot Vierchovnoho Archijepyskopa Myroslava Ivana Lubačivskoho na mytropolyčyj prestol u Lvovi*, „Svitlo", 1991, č. 3, S. 83.

72.*Sviatkuvannia juvileju*, S. 26.

73.M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25.

74.Kanoniczne uprawnienia metropolity większego, stojącego na czele Kościoła *sui iuris* nie są równe uprawnieniom patriarchy.

75.*Zajava z pryvodu rozpovsiudžennia u Lvovi lystivok*, „Patriarchat", 1992, č. 7-8, S. 11.

76.*Komunikat Joho Vysokopreosviaščenstva Vladyky Volodymyra Sterniuka*, „Patriarchat", 1992, č. 7-8, S. 11.

77.B. Gudziak, *Relihijne žyttia v Ukrajini u perši piat rokiv nezaležnosti*, Lviv 2000, S. 12.

78.V. Cymbalistyj, *Archijepyskop zi Lvova Kyr Volodymyr Sterniuk – hostiem torontskoji jeparchiji*, „Svitlo", 1991, č. 7-8, S. 249.

79.Tenże, *Na mnohaja lita Vladyko*, „Svitlo", 1991, č. 7-8, S. 257; M. Marunčak, *U 85-littia mytropolyta*, S. 25; *Sviatkuvannia juvileju*, S. 25-26.

80.*Synod Jepiskopiv UHKC u Lvovi*, „Patriarchat", 1992, č. 9, S. 4-6.

81.B. Kryvak, *Mnohaja i blahaja lita, Vladyko!*, „Meta", 1997, č. 3, S. 3.

82.O.I. Ferenc, *Ternystym šlachom do zirok*, „Patriarchat", 1997, č. 11, S. 5; *Upokoj dušu usopšoho sluhy Tvoho Archijepyskopa Volodymyra*, „Patriarchat", č. 12, S. 4-6.